

Joanna Karczewska

Wychowanie do pracy według Stefana Kunowskiego

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 14,
309-323

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Joanna Karczevska

WYCHOWANIE DO PRACY WEDŁUG STEFANA KUNOWSKIEGO

„Praca jest po religii tą siłą,
która najlepiej prowadzi ludzkość do ładu moralnego”.
J. B. Duroselle

1. Pojęcie pracy według S. Kunowskiego

Stefan Kunowski¹ był człowiekiem o niezwykle rozległych zainteresowaniach. Obejmują one: pedagogikę ogólną i chrześcijańską, filozofię, historię literatury, psychologię. Jego dorobek naukowy jest imponujący. Opublikował ponad 160 prac, które „prowadzą w świat takich wartości, jak miłość, prawda, wolność i prawa człowieka oraz demokracja”².

¹ Stefan Kunowski ur. 20 VI 1909 r. Studiował na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL, gdzie uzyskał tytuł magistra filologii polskiej (1934) oraz magistra filozofii w zakresie pedagogiki (1937). Tutaj też doktoryzował się w 1945 r. Habilitował się w 1951 r., a w 1977 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego. Pracował m.in. na Wydziale Nauk Humanistycznych i Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL oraz w Diecezjalnym Seminarium Lubelskim. Działał w Towarzystwie Naukowym KUL. Zmarł w Lublinie w 1977 r. Artykuł ten poświęcony jest pamięci S. Kunowskiego.

² S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2001, s. 9.

Profesor swą pracę umiłował, żył nią. Świadczy o tym rozległa działalność naukowa, dydaktyczna i społeczna oraz dorobek jego życia. Nie dziwi więc, że w twórczości naukowej S. Kunowskiego można znaleźć treści dotyczące ogólnie pojętej aktywności ludzkiej. Widać też zatroskanie wielkiego pedagoga o właściwe wychowanie do pracy. W swym artykule pt. *Problemy pedagogiki pracy* (1962) autor pisze: „Praca wszelkiego rodzaju ma wielki wpływ na człowieka, może go urabiać”³.

W artykule pt. *Praca*⁴ (1959) przedstawia owo zagadnienie w sposób wręcz literacki. Twierdzi, że praca w naturze występuje wszędzie tam, gdzie działają wszelkie siły. Pracuje słońce, morze, wiatr „usypujący wydmy” i wulkan. Pracują też płuca i serce. Skutki są widoczne, gdyż fizycznym efektem pracy jest pokonanie oporu na jakiejś drodze. Jest to praca zewnętrzna, którą można zmierzyć za pomocą kilogramometrów lub koni mechanicznych. Również aktywność organizmów żywych jest wymierna i uzewnętrzniona. Głęboko zastanawia i wzbudza podziw praca mrówki, pszczoły czy bobra. Stoi ona wyżej od pracy żywiołów lub mechanizmów, gdyż kierują nią instynkty i „gatunkowa zmyślność zwierzęcia”⁵.

Jednak o wiele doskonalszą formę pracy przejawia człowiek, którego wszelka działalność ma swoje źródło zarówno w naturze, jak i w ludzkim organizmie. Jej przebiegiem kieruje świadomość, wolność woli, pamięć i wyobraźnia. Te czynniki mają doprowadzić do celów wartościowych, godnych człowieka.

Ponad ludzką pracą S. Kunowski wskazuje „najdalszą przyczynę stwórczą wszystkich sił działających w naturze, zwierzętach i człowieku”. Człowiek w swej pracy zmierza do ideału, do „wszechmocy nieograniczonej”. Motywem jego działania jest miłość i dobro, wzorem zaś mądrość, ład i piękno. Skala aktywności ludzkiej jest ogromna. Od mechanicznej do twórczej, od pracy koniecznej, wynikającej z potrzeb natury, do „ideału prac o nieograniczonej mocy”⁶.

Oprócz duchowych sił w pracę człowieka zaangażowana jest jego cielesność. „W każdym bowiem akcie działania bierze udział krew, system nerwowy, wysiłek mięśni, zmęczenie i znużenie”⁷. Bez względu na charakter pracy uczestniczą w niej, z różnym nasileniem, elementy mechaniczne, biopsychiczne oraz duchowe. Każda aktywność ludzka zawiera takie same aspekty, wyraża całą osobę człowieka. W działaniu tym biorą udział zarówno rozum, jak i uczucia oraz wola. Są to czynniki pracy (intelektualny, emocjonalny, woluntarny), z którymi wiążą się określo-

³ Tenże, *Problemy pedagogiki pracy*, „Ateneum Kapłańskie” R. 54: 1962, nr 322, s. 149.

⁴ Tenże, *Praca*, „Katecheta” R. 3: 1959, nr 4.

⁵ Tamże, s. 298.

⁶ Por. tamże.

⁷ Tamże.

ne cele i właściwe skutki. W związku z tym S. Kunowski wymienia 3 funkcje ludzkiego działania:

1. Funkcja poznawcza pracy wynika z aktywności rozumu, szczególnie podczas projektowania, planowania, koncepcji czy teorii działania. W dziedzinie owej teorii, dzięki funkcji poznawczej, istnieją odrębne nauki, takie, jak prakseologia, czyli ogólna metodologia pracy, czy zarządzanie przedsiębiorstwem, tzn. nauka o organizacji działań ludzi. Autor zauważa tu również pracę „mózgów elektronowych”, mających swoją teorię w cybernetyce.
2. Funkcja wychowawcza ma działanie uszlachetniające i doskonalące osobę zaangażowaną w pracę. Rozwija jej osobowość, a także kształtuje charakter. Wynika z zamiłowania do pracy i zainteresowania jej przebiegiem. Związana jest z czynnikami emocjonalnymi, które wytwarzają poczucie wartości pracy jako ofiary jednostki dla innych ludzi.
3. Funkcja praktyczno-uitylitarna jest wynikiem działania woli człowieka. Skierowana jest do pokonywania oporów, podejmowania wysiłków po to, aby przekształcać materię oraz wytwarzać dobra niezbędne dla godnego życia.

Profesor S. Kunowski ukazuje, że powyższe funkcje ulegają specjalizacji ze względu na istniejący w społeczeństwie podział pracy. Przedstawia trzy grupy prac: kierownicze, organizacyjne i wykonawcze.

W pracach kierowniczych przeważa praca umysłowa. Spotykamy tu zawody oparte na powołaniu lub specjalnych uzdolnieniach, spotykane w sztuce, nauce, technice oraz religii. Celem tych prac, wykorzystujących funkcję poznawczą jest kierowanie postępowaniem społeczno-kulturalnym, a także wskazywanie kierunków rozwoju ludzkiego.

Zadaniem prac organizacyjnych jest przygotowanie i mobilizowanie ludzi do aktywnego działania poprzez popularyzowanie wyników prac kierowniczych. Autor zalicza do tej grupy prace pedagogiczne (urabiające osobowość wychowanków), społeczne (propagujące w danych grupach ludzi ich rozwój moralny i osobowy) oraz polityczne (organizujące i dbające o właściwą świadomość społeczną w celu wspólnego dobra).

Prace wykonawcze obejmują zawody wymagające zarówno nakładu sił fizycznych, jak i wysiłku umysłowego i moralnego. Związane są najczęściej z wytwarzaniem dóbr. Należą tutaj prace produkcyjne, wytwórcze i usługowe. Autor przypomina również, że w każdym działaniu człowieka, z różnym natężeniem, występują elementy pracy duchowej, umysłowej oraz fizycznej. Dlatego w pracy ludzkiej zawarte jest ogromne bogactwo treści i zjawisk, stąd trudno zapewne dotrzeć do jej istoty, zdefiniować tak, aby w pełni ukazać jej treść.

S. Kunowski jest autorem oryginalnej definicji pracy. Określa ją jako:

... życiową działalność człowieka wpływającą z potrzeb jego rozwijającej się i doskonalącej natury i biorącą udział w godności osoby ludzkiej, a polegającą na pokonywaniu różnego rodzaju oporów wewnętrznych i zewnętrznych przy pomocy świadomości, poczucia obowiązku i rozumnej, a silnej woli w celu społecznej użyteczności wysiłków przez tworzenie wartości duchowych, biopsychicznych lub materialnych⁸.

Autor twierdzi, że każda praca jest formą zgody osoby ludzkiej na odpowiedzialne wykonywanie działań wymagających wysiłku i czasu, aby pokonywać różnego rodzaju opory. Winna ona zmierzać do udoskonalenia lub przeobrażenia przyrody poprzez wytwarzanie wspólnego dobra.

Rozwijającej i doskonalącej się ludzkiej natury nie należy rozumieć wyłącznie w wymiarze ekonomicznym wynikającym z potrzeby wytwarzania, wzbogacanego postępowaniem naukowo-technicznym. Postęp, co należy szczególnie podkreślić, ma także charakter moralny. Zaspokajanie potrzeb fizycznego rozwoju jest ograniczone. Człowiekowi nie wolno bezkarnie, według własnego uznania, wykorzystywać nieożywionych bogactw naturalnych, a tym bardziej bytów ożywionych. Każdy powinien pamiętać o wyczerpywaniu się zasobów natury. Trzeba używać ich tak, aby pozostawały również dla następnych pokoleń. Nieprzestrzeżenie tej zasady jest w skutkach bardzo zgubne. Innym nadużyciem tego rodzaju jest zatrucie środowiska w strefach uprzemysłowionych, co niesie konsekwencje w utracie zdrowia ludzi zamieszkujących owe tereny.

Problem ten dostrzega S. Kunowski, twierdząc, że rytm przyrody został złamany przez technikę, która „z jednej strony wyzwoliła ludzkość od wielu klęsk żywiołowych, ale z drugiej – dodała nowych plag industrialnych w postaci wzrostu nieszczęśliwych wypadków, zanieczyszczenia atmosfery, zatrucia wód, zniszczenia ciszy, a nawet ostatnio rodzenia się potworków”⁹.

Autor w obronie przed tymi zjawiskami postuluje szukanie pomocy w pedagogice pracy, którą proponuje nazwać „ergopedią” lub „ponopedią”. To ona wciąż powinna odbudowywać w człowieku poczucie hierarchii wartości oraz umiejętność przekształcania środowiska bez jego dewastacji. Według S. Kunowskiego postęp techniczny musi podlegać równowadze pomiędzy dwoma procesami kierującymi działalnością ludzką. Obok procesu racjonalizacji naukowej powinien istnieć „proces etyzacji”, tj. moralności działań wskazujących cele i warunki do osiągnięcia wspólnego dobra¹⁰.

⁸ Tamże, s. 307.

⁹ Tenże, *Problemy...*, s. 152.

¹⁰ Por. S. Kunowski, *Etyka myślenia i działania technicznego*, „Ateneum Kapłańskie” R. 54: 1962, nr 319/320, s. 129.

W tym kontekście nie może być zbyt śmiało twierdzenie, że S. Kunowski jest jednym z twórców podwalin współczesnej edukacji ekologicznej. Ma ona na celu wychowywanie młodych pokoleń do życia i pracy w duchu koncepcji integralnego rozwoju oraz doskonalenie natury człowieka bez pomijania jej moralnego wymiaru.

Profesor Kunowski w definicji pracy mocno podkreśla godność człowieka. Podstawową wartością pracy jest osoba ludzka, świadomy siebie podmiot. Według systemu wartości personalistycznych podmiotowe znaczenie pracy góruje nad przedmiotowym, to znaczy, że osoba zdecydowanie przewyższa rzecz. Człowiek zawsze pozostaje celem pracy. Według S. Kunowskiego „pracowite działanie” stanowi niezbędny element rozwoju osoby ludzkiej, jej godności. Tu rodzi się współpraca ludzi ze sobą, a także „ze stwórczym działaniem Boga ku większej Jego chwale”¹¹, ponieważ przyczynia się do rozwoju możliwości ukrytych w człowieku oraz ułatwia kontakty z innymi.

S. Kunowski jest głęboko przekonany, że praca człowieka polega na pokonywaniu oporów wewnętrznych i zewnętrznych. Ten element wymaga ciągłej mobilizacji świadomości, siły woli, poczucia obowiązku, aby działanie rozpocząć i doprowadzić do końca, uzyskując zamierzony cel. Praca jest więc świadomą i wolną formą aktywności ludzkiej. Wolną, lecz konieczną dla zaspokajania potrzeb. Świadomą, bo tylko taka działalność zasługuje na miano pracy, gdyż zawiera w sobie jakąś ideę oraz jasno określony kierunek.

Celem takiego działania według definicji S. Kunowskiego jest społeczna użyteczność wysiłków. Autor stwierdza, że aktywność ludzka nie tylko zmienia człowieka na dojrzałego członka wspólnoty, ale też czyni go lepszym moralnie, bardziej ludzkim, uświęca go, gdyż praca ma w sobie element sakralny¹². Wynika z tego, że praca jest powinnością moralną, służy bowiem osobie. Adresatem tej aktywności jest sam pracujący, jego rodzina oraz ci, którzy korzystają z wytworzonych dóbr. Wszyscy pracujący winni uświadomić sobie, że ich aktywność „ma charakter głęboko społeczny, stwarza więź realną zależności pomiędzy ludźmi i wspólnotę przynależności”¹³.

Dorobkiem, czyli owocami pracy, mogą być wymienione przez Profesora Kunowskiego wartości duchowe, biopsychiczne i moralne. Autor sądzi, że w przebiegu ludzkiej aktywności biorą udział elementy twórcze (duchowe), odtwórcze (umysłowe) i przetwórcze (fizyczne). O rodzaju pracy decyduje redukcja któregoś z tych elementów do minimum. Zależnie od życia społecznego priorytet może przypadać różnym aktywnościom.

¹¹ Tenże, *Problemy...*, s. 151.

¹² Por. tamże.

¹³ S. Kunowski, *Praca...*, s. 301.

Kontynuując myśl Profesora, zaznaczyć trzeba, że niezbędnym warunkiem udoskonalania elementów pracy zarówno fizycznej, jak i umysłowej jest praca duchowa. Ukierunkowuje ona osobę do Dobra Najwyższego jako źródła bytu. Może tu w grę wchodzić modlitwa będąca „udziałem człowieka w rządach Boga nad światem, podczas gdy praca ludzka staje się pomocnictwem człowieka w działaniu Bożym”¹⁴. Stąd dewiza „ora et labora”, która winna przyświecać wszystkim wierzącym.

Znamienne również są słowa Profesora, zachęcające do wysiłku. Twierdzi on, że praca „mimo swego uciążliwego znoju i koniecznego zmęczenia daje człowiekowi wiele radości”¹⁵.

2. Główne aspekty ludzkiej pracy

S. Kunowski, „rozglądając się w mnogości zjawisk pracy”¹⁶, przeprowadza głęboką analizę pojęciową tego zagadnienia. Dostrzega siedem głównych aspektów ludzkiej aktywności. Są one następujące:

1. Aspekt filozoficzny, który poszukuje istoty podstawowej działalności człowieka. Ta pojawia się często w czynnościach pokrewnych, takich jak zabawa, gra dziecka, dociekliwość umysłowa w działaniu lub poznawaniu, twórczość i głębsze przeżycie, na przykład modlitwa, kontemplacja. Bywa też odwrotnie – wymienione czynności mogą pojawiać się w pracy właściwej, na przykład w pracy tancerzy występuje składnik zabawy, w pracy artysty – składnik twórczości, a w pracy filozofa – głębsze przeżycie. Tak więc praca może łączyć się z innymi formami aktywności człowieka.

Autor zaznacza, że na istotę pracy składają się następujące elementy: określony rodzaj aktywności, związek z osobą ludzką, wysiłek i uciążliwość, związek z innymi ludźmi, użyteczność wyniku pracy, motyw ną kierujące, poczucie obowiązku.

Jeżeli zabraknie choćby jednego z tych elementów, wówczas czynność ludzka traci charakter pracy właściwej. Gdy brakuje związku z osobą człowieka, zmienia się ona w mechaniczną, nudną robotę. Bez pożytku dla pracującego praca staje się wyzyskiem. Bez wysiłku przekształca się w zabawę itd. Wniosek stąd, że praca wymaga stałych elementów i warunków jej realizacji.

¹⁴ Tamże, s. 307.

¹⁵ S. Kunowski, *Problemy...*, s. 151.

¹⁶ Tenże, *Praca...*, s. 301.

2. Aspekt pedagogiczny związany jest z faktem wychowawczego wpływu pracy na ludzi, wymaga wychowania człowieka do niej. Dzięki rozumnej i silnej woli człowiek powinien wykonywać właściwą sobie pracę. S. Kunowski twierdzi, że jeśli wypływa ona z „duchowego ośrodka osobowości”, wówczas doprowadza do ideału i zamięłowania. Natomiast jeżeli odbywa się pod przymusem, bez zrozumienia wartości działania, „stwarza z ludzi automaty i karykatury ludzkie, poniża i wyniszcza człowieka”¹⁷. Praca ma więc dwubiegunowe działanie. Może doskonalić, uszlachetniać człowieka i jego wytwory, albo też może działać na osobę destrukcyjnie, tzn. wywoływać niechęć do własnej aktywności oraz jej efektów. Sytuacje takie związane są silnie z następnym punktem patrzenia na pracę.
3. Aspekt psychologiczny zawiera różnorodność przeżyć towarzyszących pracy. Praca chętnie wykonywana rozwija człowieka, cieszy go i przynosi mu satysfakcję. Praca niechciana to działalność wyniszczająca, sprowadzająca złe uczucia. Wiadome jest, że każda praca łączy się z odczuciami zarówno przyjemnymi, jak i przykrymi. Pierwsze tworzą dobre wyniki, potwierdzają zwycięstwo nad materią, dają świadectwo umiejętności oraz przynoszą ulgę po pracy, drugie zaś wiążą się z jednostajnością pracy, wysiłkiem i zmęczeniem. Autor zauważa, że stosunek człowieka do jego zajęć zależy od proporcji między negatywnymi i pozytywnymi przeżyciami. Stoi na stanowisku, że również wyniki pracy uczniów zależą od podobnych przeżyć. Jeżeli nad ich wysiłkiem przeważa radość, wtedy pracują z chęcią i rozmachem. Jeśli natomiast góruje przykrość, wówczas pojawia się u nich niechęć do wypełniania podjętych obowiązków. W tym miejscu należy zaakcentować potrzebę odpoczynku po pracy w celu przywrócenia utraconych sił. Relaks związany jest z rozrywką oraz świętowaniem w niedziele i uroczyste dni.
4. Aby psychologiczne aspekty miały wpływ na wyniki pracy, winny one współdziałać z czynnikami społecznymi. Z socjologicznego punktu widzenia szczególnie jest brane pod uwagę współdziałanie wszystkich pracujących członków społeczeństwa dla ogólnego dobra. Leży ono u podstaw zbiorowego życia. Dzięki pracy ludzie znoszą trudne warunki klimatu, natury czy żywności. Zmuszeni są tworzyć wszystko to, co potrzebne do ludzkiej egzystencji, a więc domy, drogi, odzież, żywność itd. Autor mówi też, że praca powinna mieć ciągłość, nie tylko w sensie technicznym, ale także w głębokim sensie moralnym i historycznym. Oznacza to, że działalność ludzka wiąże przeszłość z teraźniejszością i z przyszłością. Nie może więc „obejść się bez związków miłości, łą-

¹⁷ Tamże, s. 300.

czącej ludzi współpracujących obecnie, ale pamiętających także o nauczycielach swej pracy, jak też o poprzednich pokoleniach, które pozostawiły po sobie dzieła użyteczne, często doskonałe lub przekazały elementy zdobytego doświadczenia, umożliwiające dalsze doskonalenie i postępy pracy”¹⁸. Praca osoby ludzkiej jako członka zbiorowości wiąże się więc z posługą społeczną, ideą pracy na rzecz powszechnego dobra.

5. Ekonomiczny aspekt pracy dotyczy funkcjonowania systemu społeczno-ekonomicznego państwa. W naturze każdej pracy leży związek człowieka z wytworem jego działalności. Powstaje w ten sposób własność indywidualna, która tworzy w społeczeństwie dochód narodowy. Wiadome jest, że nie może on być konsumowany w całości. Na indywidualnej własności ciąży obowiązek podatków ogólnospołecznych. Poza tym własność osobistego wytworu pracy nie jest całością dochodu, bo dojść musi do podziału ze współtwórcami. Większość wytworów działalności poszczególnych osób powstaje we współpracy z innymi, więc pracujący winien wynagradzać ich za usługi. Może też sam brać udział w zyskach zakładu pracy. Uzyskana przez pracownika zapłata nie jest jego wyłączną własnością. Musi służyć całej najbliższej rodzinie. Stąd postulat słusznej płacy.

S. Kunowski wskazuje na niebezpieczeństwo „wywłaszczenia człowieka z owoców pracy jego rąk czy mózgu”, które prowadzi do „zachwiania równowagi moralnej, daje etyczne zepsucie i deprywację”¹⁹, z czym wiąże się następny element ludzkiej aktywności.

6. Aspekt moralny autor łączy z pracą jako działalnością osoby podlegającą etycznej ocenie. Twierdzi, że u podstaw prawa do pracy i jej charakteru społecznego leży przede wszystkim moralny obowiązek pracy. Polega on na tym, że osoba w swoim sumieniu poczuwa się do podejmowania działalności, która byłaby zgodna z jej zdolnościami i możliwościami do posługi na rzecz innych ludzi. Praca doskonalą siłę woli, panowania nad sobą oraz kierowania się roztropnością w osiągnięciu celów.

Jednostka od najmłodszych lat, na miarę swoich możliwości, siłą woli nagina siebie do przełamania oporów wewnętrznych. Zmuszając się do pracy, rozwija w sobie przyzwyczajenie do wysiłku i cechę pracowitości. Udoskonala również sprawność swego działania.

Autor twierdzi, że człowiek „rośnie moralnie w dobrej pracy”, ta może go nawet uświęcać. Nieliczenie się zaś z jej moralną istotą wypacza ludzi. „Duch pracy” zależy od światopoglądu i ideologii danej osoby²⁰ – ostatniego z siedmiu aspektów aktywności przedstawianych przez Profesora Kunowskiego.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 303.

²⁰ Por. tamże, s. 304.

7. Łączność pracy z całością poglądów na życie i świat, z ideami postępowania ludzkiego. Autor analizuje tu pracę w duchu liberalnym, w panującym wówczas ujęciu socjalistycznym oraz w duchu chrześcijańskim, z którym się całkowicie utożsamia. Twierdzi, że w każdym systemie praca ma olbrzymie znaczenie. W systemie liberalnym uważana jest za podstawę twórczości i postępu cywilizacji, daje dobrobyt społeczny, wyzwala człowieka od ograniczeń natury. W socjalizmie stwarza nowego człowieka, przejętego ideą rewolucji i obalania systemu kapitalistycznego, który doprowadza do ucisku człowieka przez człowieka. Praca w ujęciu chrześcijańskim to także wyraz miłości do Boga. Swoją podniosłość, polot i wysoki walor uzyskuje dzięki wierze we współpracę człowieka ze Stwórcą. Posiada rolę zbawczą, „staje się modlitwą i do modlitwy prowadzi”²¹.

S. Kunowski w swej twórczości pragnie wychowania do takiej właśnie pracy. Twierdzi, że proces edukacji musi być „nastawiony etycznie, personalistycznie i humanistycznie, służąc dobru człowieka”²². Widać tu wyraźnie dążenie autora do integralnego wychowania, o którym tak wiele się dzisiaj mówi i próbuje wprowadzić je w życie.

3. Wychowanie do pracy

Pierwszą szkołą pracy dla każdego jest rodzina. Dzieci bezpośrednio uczestniczą w jej życiu. Tu uczą się żyć i pracować naśladowując rodziców. Autor w rodzinie, „uświęconej sakramentem małżeństwa”, widzi miejsce, gdzie należy kształtować u wychowanków ducha służby i ofiary w pełnieniu prostych obowiązków, najpierw w pracy szkolnej, potem w zawodowej oraz w życiu rodzinnym, społecznym i narodowym²³.

Dzieci i młodzież często unikają większego wysiłku fizycznego, umysłowego oraz moralnego, charakteryzuje ich brak wytrwałości i lenistwo. Z taką postawą należy sukcesywnie walczyć. „Nie znaczy to, by wrogo odnosić się do postępu i techniki, ułatwiającej życie i oszczędzającej siły człowieka dla szlachetniejszych i wyższych celów, trzeba tylko odróżniać ułatwienie ciężkiej pracy od zasady wygodnictwa”²⁴. S. Kunowski proponuje, by lenistwo i wstręt do jakiegokolwiek

²¹ Tamże.

²² S. Kunowski, *Problemy...*, s. 152.

²³ Por. S. Kunowski, *Wdrożenie do pracy nad własnym charakterem jako naczelne zadanie wychowania w rodzinie*, „Homo Dei” R. 29: 1960, nr 3, s. 416.

²⁴ Tamże, s. 414.

aktywności nazwać „ergopedią”. Walce z wadami Profesor przeciwstawia rozwijanie podstawowych sprawności (cnót) moralnych: roztropności, sprawiedliwości, umiarkowania i męstwa.

Roztropność, rozumiana także jako „dobrze wychowane sumienie”, wymaga zwracania uwagi na dobre lub złe działania wychowanka. Musi on zostać zaopatrzony na całe życie w zapas nakazów, zakazów, przykładów i wskazówek. Zasadniczym hasłem podczas ćwiczenia roztropności jest: „kieruj się rozumem, zastanów się, zanim coś postanowisz!”

Sprawiedliwość powstaje w wyniku ćwiczenia woli. Polega na skierowaniu dążeń w stronę prawdziwego dobra lub dobra wyższego, na przykład na stawianiu obowiązku przed przyjemnością. W tym celu należy w wychowankach wyrabiać poczucie własnej godności i honoru w wypełnianiu swych obowiązków. Hasłem przewodnim jest: „Szanuj się i bądź prawy, oddaj każdemu, co mu się należy!”

Umiarkowanie kształtują ćwiczenia w opanowywaniu pożądania. Ich zadaniem jest wpojenie dzieciom prawdy, że nie każda pokusa musi się spełnić. Należy pokonywać siebie dla wyższych celów. Zasadą tych ćwiczeń jest hasło: „powstrzymuj się!” (*abstine*). W tym miejscu można zaakcentować troskę autora, aby nie dopuścić w procesie wychowania do rozwoju „osobowości endoponicznej”, tzn. takiej, która całe swe szczęście upatruje wyłącznie w pracy²⁵. W innym miejscu tak aktualny i dziś problem pracoholizmu określa mianem „bałwochwalczego stosunku do pracy zawodowej i jej dzieł”²⁶. Uważa, że obowiązywać powinno hasło: „trzymaj się złotego środka!”

Męstwo jest sprawnością, która ma pokonywać towarzyszące pracy opory wewnętrzne i zewnętrzne po to, by doprowadzić działanie do wytyczonego celu. Ćwiczenia dotyczące popędliwej władzy działania opierają się na hasło: „wytrzymuj!” (*sustine*). Ćwiczenia te powinny wyrabiać nawyki dbania o zdrowie i życie, kształtować odwagę cywilną, rozwijać samodzielność, zdolność dotrzymywania słowa, wytrwałość gwarantującą doprowadzanie zadań do końca.

W celowym i systematycznym przygotowaniu do mądrego, religijnego życia, w zdobywaniu wiedzy i umiejętności zawodowych wspomagają rodzinę nauczyciele-wychowawcy. „Nauczanie szkolne winno się skorelować z udziałem wychowanka w życiu rodzinnym”²⁷ twierdzi Profesor Kunowski. Oprócz kręgu rodzinnego wymienia też życie społeczne, narodowe, gospodarcze, techniczne i kultu-

²⁵ Por. S. Kunowski, *Problemy...*, s. 151.

²⁶ Tenże, *Etyka myślenia i działania technicznego*, „Ateneum Kapłańskie” R. 54: 1962, nr 319/320, s. 124.

²⁷ Tenże, *Boży dar życia ludzkiego a wychowanie człowieka*, „Ateneum Kapłańskie” R. 52: 1960, nr 309, s. 75.

ralne. Mówi o wszechstronnym rozwoju wychowanka, który przedstawia w swojej teorii warstwicowej. Według tej teorii wychowanie obejmuje następujące warstwy: 1. biologiczną, 2. psychologiczną, 3. socjologiczną, 4. kulturalną, 5. duchową²⁸.

1. W warstwie biologicznej następuje wychowanie do pięknej miłości ludzkiej, do szczęśliwego, zdrowego małżeństwa i rodziny.
2. Warstwa psychologiczna winna wychować umysłowo, rozwinąć mądrość życiową w postaci głębokiego poznania samego siebie, świata, ludzi i Boga.
3. Warstwa socjologiczna związana jest z wyborem zawodu, politechnizacją. Tu wychowanek uczy się pracy, sprawiedliwości, czynnej miłości bliźniego, gospodarności i innych sprawności życia społecznego.
4. W warstwie kulturalnej należy dążyć do wychowania estetycznego, umiejętnego spędzania wolnego czasu, do samodzielności oraz do rozwijania twórczych dążeń człowieka.
5. Warstwa duchowa powinna uformować przekonania światopoglądowe osoby, jej stosunek do świata, ludzi, do źródeł bytu oraz do szczęścia i cierpienia, do życia i śmierci. Rozum, wola i serce każdego człowieka domagają się rozwiązania najważniejszych w życiu problemów.

Warstwicowa teoria wychowania, według jej twórcy, ma na celu społeczno-moralne przystosowanie młodych ludzi do przekształcania życia w coraz lepsze i bardziej ludzkie.

S. Kunowski jest autorem także innej koncepcji. Dotyczy ona struktur bezpośrednio wynikających z procesu wychowania – temperamentu, indywidualności, charakteru, osobowości²⁹. Przedstawia tu między innymi ewolucję stosunku wychowanków do pieniądza jako dobra ściśle związanego z pracą człowieka. Zdaniem Profesora dla człowieka o zamkniętej strukturze temperamentu pieniądź, w zależności od uczucia lub potrzeb, jest przedmiotem pożądania bądź nienawiści. Wykończona struktura indywidualności charakteryzuje się traktowaniem pieniądza jako środka do osiągnięcia zamierzonych celów, umożliwiającego konsumpcję. Natomiast człowiek o stojącej najwyżej w ewolucji zamkniętej strukturze charakteru uważa pieniądź za siłę moralną lub społeczną służącą do realizacji własnych zasad i zamierzeń. Poza granicami omawianych struktur mieści się, nierzadko spotykane, ujęcie pieniądza jako „wartości absolutnej i boskiej”. Taki „efekt” wychowania to prawdziwa klęska edukacji moralno-społecznej.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. S. Kunowski, *Proces wychowawczy i jego struktury. Temperament, indywidualność, charakter, osobowość*, Lublin 1946.

Zgodnie z poglądami S. Kunowskiego praca jest uszlachetniającym dobrem przetwarzającym ludzką naturę. Jej etyczne prawo stanowi wychowawcze formowanie motywów wytwórczości i wynalazczości. Wyłączne motywy ekonomiczne, stanowiące konieczne minimum, nie odpowiadają godności człowieka pracującego. „Dopiero umiłowanie ideałów służby społecznej, narodowej czy ogólnoludzkiej wyzwala entuzjazm i najwyższe energie poświęcenia z pożytkiem dla wydajności pracy”³⁰.

Zdolność wartościowania i miłowanie ideałów – oprócz wolności woli, umiejętności brania odpowiedzialności moralnej za siebie i innych, zdolności twórczych, otwartości na głębię metafizyczną oraz religijności szukającej Boga – oto podstawowe cechy osoby godnie przygotowanej do pracy. Taki efekt osiągnąć można jedynie w warunkach właściwie zorganizowanego procesu wychowania³¹.

4. Koncepcja pracy według S. Kunowskiego w ocenie nauki Kościoła

Analizując poglądy S. Kunowskiego dotyczące pracy człowieka, należy stwierdzić jednoznacznie, że są one zgodne z nauką Kościoła, czyli z Pismem Świętym oraz z dokumentami Urzędu Nauczycielskiego Kościoła – *Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym* (1963), encyklikami Ojca Świętego Jana Pawła II: *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) i *Katechizmem Kościoła katolickiego* (1994).

Znajdujemy w nich treści wskazujące, że praca wyróżnia człowieka spośród wszystkich stworzeń świata. Pan Bóg umieszcza go w ogrodzie, powierzając uprawianie i doglądanie terenu³². Tylko człowiek w sposób świadomy i wolny odpowiada na Boże wezwanie i czyni sobie ziemię poddaną³³. Aktywność ta jest „podstawowym wymiarem bytowania człowieka na ziemi”³⁴. Wpływa ona z potrzeb doskonalącej się i rozwijającej natury, nad którą dzięki wiedzy i technice rozszerza swe panowanie. Potrafi wytwarzać wciąż nowe dobra, gdyż „ludzka działalność, jako że od człowieka pochodzi, na człowieka także jest ukierunkowana”³⁵.

³⁰ Tenże, *Etyka...*, s. 135.

³¹ Por. tamże.

³² Por. Pismo Święte, Rdz 2,15.

³³ Por. tamże 1, 28.

³⁴ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 150.

³⁵ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* (dalej: KDK) w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 551.

Postęp naukowo-techniczny według Jana Pawła II zawierać musi aspekt moralny. Jeżeli zostanie zredukowany do wymiaru ekonomicznego, „obróci się przeciw tym, którym miał służyć”³⁶. Widać tu, podobnie jak u S. Kunowskiego, postulat wskazujący na ogromną potrzebę kształtowania postaw ekologicznych, gdyż współczesny człowiek czuje się zagrożony przez niektóre wytwory pracy własnych rąk, umysłu, woli i dążeń. Budzi się w nim więc świadomość konieczności uczciwego i racjonalnego planowania eksploatacji ziemi, na której żyje³⁷. Wciąż musi pamiętać, że wszelka jego działalność winna być prowadzona według właściwych metod, zgodnie ze sprawiedliwością i porządkiem moralnym³⁸.

Celem pracy zawsze pozostaje człowiek. Jest on nie tylko jej sprawcą, ale także adresatem³⁹. W tym miejscu należy się zatrzymać nad godnością pracy ludzkiej, mocno podkreślaną przez S. Kunowskiego. Obecnie wielkie zasługi w jej ciągłym ukazywaniu współczesnemu światu ma Ojciec Święty Jan Paweł II. Twierdzi on, że na szczycie hierarchii wartości stoi osoba ludzka, jej czyn zaś jako przejaw mocy i doskonałości, przedłużenie bytowania, powinien być skierowany do człowieka

Ten, który będąc Bogiem, stał się podobny do nas we wszystkim, większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy przy warsztacie ciesielskim, pracy fizycznej. Okoliczność ta sama z siebie stanowi najwymowniejszą „ewangelię pracy”, która ujawnia, że podstawową jej wartością nie jest rodzaj wykonywanej czynności, ale fakt, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą⁴⁰.

Znaczy to, że człowiek jest świadomym, wolnym oraz stanowiącym o sobie podmiotem, a jego praca ma wartość etyczną, odpowiadającą jego godności, wyrażającą i pomnażającą tę godność.

Ojciec Święty Jan Paweł II widzi więc w pracy wielkie dobrodziejstwo, podstawowy obowiązek oraz fundamentalne prawo wynikające z godności właściwej człowiekowi. Tak mocno podkreśla to S. Kunowski. Uderza również zbieżność myśli Profesora dotyczących społecznej użyteczności wysiłku osoby ze słowami encykliki *Laborem exercens*, w której czytamy, że aktywność ludzka „służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie”⁴¹.

³⁶ Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, w: *Encykliki...*, s. 471.

³⁷ Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, w: *Encykliki...*, s. 38.

³⁸ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 547.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Laborem Exercens*, s. 156.

⁴¹ Tamże, s. 166.

Jednak najwyższym punktem odniesienia w społecznym aspekcie pracy w dokumentach Kościoła oraz u S. Kunowskiego jest rodzina. Aby godnie żyć, potrzebuje ona odpowiednich środków utrzymania, które także warunkują proces wychowania. „Każdy staje się człowiekiem między innymi przez pracę, a owo stanie się człowiekiem oznacza właśnie istotny cel całego procesu wychowania”⁴². W rodzinie jako „pierwszej szkole pracy” kształtuje się społeczno-etyczna wartość ludzkich działań. Tutaj trzeba przygotować się do trudu pracy, który teologia łączy ze skutkiem grzechu pierworodnego – „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie”⁴³.

S. Kunowski udziela cennych wskazówek edukacyjnych. Podpowiada, jak wychować człowieka, który rozumie i akceptuje głęboki sens pracy i pomimo jej trudów dąży do „ostatecznego źródła wszelkiej działalności, do najdalszej przyczyny stwórczej i wszechmocy nieograniczonej”⁴⁴. Jan Paweł II zaś radzi, żeby chrześcijanin, pracując i modląc się, wsłuchiwał się w słowo Boga Żywego, aby znosił uciążliwość pracy w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym za nas. A także współdziałał w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości i każdego dnia brał na ramiona swój „krzyż działalności”, do której został powołany⁴⁵.

Widać więc wyraźnie, że zarówno tradycja biblijna, społeczne nauczanie Kościoła, jak i prace S. Kunowskiego ukazują pozytywny charakter ludzkiej aktywności. Jest ona rozumiana jako realizacja powołania człowieka, wskazuje na jego udział w stwórczym dziele Boga oraz stanowi jego drogę do świętości poprzez służbę drugiemu człowiekowi oraz etyczny sposób zdobywania środków do życia.

Podsumowując przedstawione powyżej aspekty pracy ludzkiej nie sposób pominąć fakt, że S. Kunowski tworzył koncepcję wychowania do pracy w czasach dla niego trudnych, w czasach realnego socjalizmu, panującej wszechwładnie ideologii materializmu dialektycznego i historycznego. Niełatwo było wówczas wprowadzić w życie odważnie głoszony przez Profesora ideał wychowania. W systemie, który powodował wiele niesprawiedliwości i krzywd, praca była ukazywana jako cel ludzkiego istnienia. Wszelka działalność człowieka widziana przez S. Kunowskiego stanowi jedynie ważny środek wychowawczy.

Dziś, po kilkunastu latach przemian systemowych, w miejsce ideologii kolektywnej pojawia się wypaczona wersja liberalizmu, która ujmuje rzeczywistość wyłącznie w kategoriach nieograniczonej wolności skierowanej ku wartościom

⁴² Tamże, s. 165.

⁴³ Pismo Święte, Rdz 3,19.

⁴⁴ S. Kunowski, *Praca...*, s. 298.

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Laborem Exercens*, s. 211.

materialnym. W dobie kryzysu społeczno-ekonomicznego pojawia się także kwestia bezrobocia. Jest to problem wyjątkowo bolesny, bo dotyczy szczególnie ludzi młodych, którzy pomimo odpowiedniego przygotowania do pracy nie znajdują zatrudnienia. „Ich szczerą wolą pracy, ich gotowość podjęcia własnej odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny i społeczny społeczeństwa rodzi wówczas przykrą frustrację”⁴⁶.

Jan Paweł II nieustannie podejmuje ten problem. W 1999 roku podczas pielgrzymki do Polski mówił w Sosnowcu, że „dla rozwiązania problemu pracy ważną jest działalność edukacyjna i wychowawcza, podnoszenie kwalifikacji, rozwijanie przedsiębiorczości. Wielkie zadanie do spełnienia w zakresie edukacji i formacji ma Kościół”⁴⁷.

W liście społecznym Konferencji Episkopatu Polski – *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, najnowszym dokumencie dotyczącym omawianego zagadnienia, czytamy, że bezrobocie to trudny problem i że wszystkich sił trzeba dążyć do jego rozwiązania. Potrzebna jest do tego dobra wola ludzi oraz pełne zaangażowanie całego społeczeństwa. Trudności mogą zostać pokonane,

... jeśli stać nas będzie na zbudowanie nowej kultury życia i pracy, stawiającej człowieka w centrum wszystkich społecznych przedsięwzięć. Chodzi o to, by człowiek zaczął być traktowany jako podmiot i cel życia społeczno-gospodarczego, a praca za klucz do rozwiązania tej podstawowej kwestii społecznej⁴⁸.

Słowa te, wypowiedziane dziś, są potwierdzeniem słuszności poglądów S. Kunowskiego – głoszonych przed wieloma laty, lecz ciągle aktualnych. Są one źródłem, z którego wciąż można czerpać wiedzę i zrozumieć, że

... zasadą ludzkiej działalności jest to, aby zgodnie z planem i wolą Bożą odpowiadała ona rzeczywistemu dobru rodzaju ludzkiego i człowiekowi jako jednostce, jako członkowi społeczności, pozwalając na rozwijanie i wypełnianie jego integralnego powołania⁴⁹.

⁴⁶ Tamże, s. 188.

⁴⁷ Za: *Kościół w trosce o nową kulturę życia i pracy. List Konferencji Episkopatu Polski*, Tarnów (b.r.), s. 33.

⁴⁸ Tamże, s. 10–11.

⁴⁹ KDK, s. 551.